

Przekrój inwestycji drogowych w Gminie Koluszki

Gmina Koluszki to obecnie jeden wielki plac budowy. Od początku roku gmina zakończyła już 18 różnych inwestycji drogowych. Od czerwca prace drogowe przeniosły się do centrum Koluszek. Skala toczących się inwestycji przytłacza, co niestety odbija się na nieprzychylnych nastrojach mieszkańców. Wielu z nas zadaje sobie pytanie, po co to wszystko? Czy nie lepiej byłoby rozłożyć powyższe inwestycje na przestrzeni kilku lat? A może można szybciej i lepiej? Postanowiliśmy zatem zrobić mini przegląd najważniejszych inwestycji drogowych w gminie, i postarać się odpowiedzieć na kilka pytań nurtujących mieszkańców Gminy Koluszki.

Co za dużo to niezdrowo

Najczęstsza oznaka niezadowolenia skierowana została w stronę masowości inwestycji. Dlaczego wszystko budujemy w tym samym czasie? Odpowiedź może niektórych rozczarować, ale brzmi ona: pieniądze. - Musimy pamiętać, że większość z inwestycji współfinansowana jest ze środków zewnętrznych, a instytucje przekazujące dofinansowanie stawiają warunki co do terminu zakończenia prac. Cieniem kładą się również wcześniejsze zaniedbania w infrastrukturze podziemnej. Większość z nas budowę drogi utożsamia z położeniem asfaltu. Tymczasem ułożenie nowej nawierzchni drogowej najczęściej musi zostać poprzedzone budową lub przebudową kanalizacji sanitarnej, wodociągów czy odwodnienia. Prace podziemne wydłużają zatem znacznie czas trwania inwestycji drogowych i w istotny sposób wpływają na kumulowanie się inwestycji. Przykładem jest chociażby przebudowa ul. Odlewniczej w Koluszkach. Abyśmy mogli uzyskać niezbędne dofinansowanie, ulica ta musi zostać ukończona do końca roku. Z kolei aby móc przebudować ul. Odlewniczą, należało wybudować kanalizację deszczową w ul. Ludowej i rynku - tłumaczy Mateusz Karwowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Koluszkach.

Władze miasta przyjęły również strategię kumulacji utrudnień. Uznano bowiem, że podobnie jak w przypadku remontu własnego mieszkania, lepiej zrobić generalny remont raz a porządnie, niż „rozgrzebywać” prace i żyć w ciągłym bałaganie przez wiele lat. Przypomnijmy, że prawdziwe utrudnienia tak naprawdę na drogach trwają dopiero od 3-4 miesięcy. Rozpoczęły się w czerwcu i skończą przed końcem roku. Mogłoby być szybciej, ale postęp prac mocno hamuje pogoda. Ten rok jest wyjątkowo obfity w ulewne deszcze, co zresztą najlepiej widać po gigantycznych zbiorach grzybów w lasach. To co cieszy grzybiarzy, przygniata jednak „budowlańców”. Zamiast zaczynać dzień od zleconych prac, muszą od rana walczyć z zalanymi wykopami i niedrożnymi wyjazdami mieszkańców.

Brzezińska z opóźnieniem?

Przebudowa ulicy Brzezińskiej to najbardziej komentowana inwestycja drogowa w gminie. Dla wielu mieszkańców, wykonawca inwestycji czyli firma Eurovia, prowadzi ją w sposób dyskusyjny. Jedni uważają, że prace posuwają się w miarę sprawnie, szczególnie w porównaniu na przykład do inwestycji na drogach w innych gminach (w Brójcach podobny odcinek wojewódzkiej drogi budowany jest już drugi rok). Inni uważają, że prace mogłyby się posuwać znacznie szybciej i wytykają spore opóźnienie. Komu zatem wierzyć? Porównanie postępu prac „w terenie” z przyjętym

harmonogramem wskazuje na to, że wykonawca ma ok. dwutygodniowe opóźnienie. Z drugiej strony firma Eurovia zaprzecza tego rodzaju stwierdzeniom, deklarując, że ukończy całą inwestycję (od świateł do granicy z gminą Brzeziny, łącznie z rondem) w terminie, czyli z końcem listopada bieżącego roku. Czyje spostrzeżenia ostatecznie okażą się prawdziwe, czas pokaże. Warto jedynie zaznaczyć, że przebudowa ul. Brzezińskiej prowadzona jest przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, a zatem Gmina Koluszki nie dysponuje za dużym wpływem na przebieg inwestycji.

Prace w ul. Partyzantów

Na drugim końcu drogi wojewódzkiej Nr 715 rozpoczął się końcowy etap przebudowy ul. Partyzantów na odcinku od ronda Jana Pawła II w Koluszkach do ul. Granicznej w Słotwinach. Budowę prowadzi Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi. Zakres prac przewiduje budowę nowego chodnika oraz wymianę na całej długości nawierzchni asfaltowej. Dodatkowo wymieniona zostanie podbudowa w miejscach, gdzie badania gruntowe wykazały jej niedostateczną grubość. W związku z wprowadzeniem ruchu wahadłowego i świateł kierowcy muszą liczyć się ze znacznymi utrudnieniami i wydłużeniem czasu przejazdu. Prace toczą się praktycznie na całym odcinku drogi. Przebudowa potrwa do końca listopada bieżącego roku. Koszt inwestycji to 1,7 mln zł. Większość zadania finansuje Gmina Koluszki. 0,6 mln zł dołożył Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi. Dodajmy, że przez kilka wcześniejszych miesięcy w powyższej drodze gmina budowała kanalizację deszczową oraz przebudowywała sieć wodociągową. Stare wodociągi były w opłakanym stanie i bardzo awaryjne. Dobitnie przekonali się o tym mieszkańcy w trakcie minionej Wigilii. Obecnie w ul. Partyzantów trwają jeszcze przełączenia w nowej sieci wodociągowej, co wiąże się z drobnymi niedogodnościami. Dodajmy, że przebudowa drogi została przeprowadzona w ten sposób, by pozostawić miejsce pod przyszłe inwestycje drogowe. Chodzi tu o planowane rondo u zbiegu ul. Św. Stanisława Kostki i ul. Wojska Polskiego, oraz ścieżkę rowerową w kierunku Słotwin. Przebudowa ul. Partyzantów wpłynęła również na opóźnienia w pracach drogowych w ul. Granicznej, która odchodzi od ul. Partyzantów. Droga miała zostać ukończona w lipcu. Ostatecznie nastąpi to do końca roku.

Nowa nawierzchnia w ul. Żwirki

Na ukończeniu są już prace drogowe w ul. Żwirki i ul. Traugutta w Koluszkach. Po zamknięciu skrzyżowania drogowcy położą nową nawierzchnię asfaltową. Wszystkie prace zostaną skumulowane w jednym czasie, by dwa razy nie zamykać ul. Żwirki. Na wiosnę przyszłego roku odłożona zostanie jedynie budowa nawierzchni na krótkim odcinku pomiędzy ulicami Staszica a Brzezińską. Drogowcy muszą bowiem odpowiednio skorelować szerokość drogi z przebudowywanym skrzyżowaniem.

Problem z odtworzeniem nawierzchni przy rynku

Zapalnym punktem okazały się prace drogowe związane z budową kanalizacji deszczowej przy wtorkowym rynku, wzdłuż ulic: Ludowa, Targowa, Kościuszki i Rynek. Pomimo wykonania już całej instalacji odwodnieniowej, wykonawca bardzo powoli zabiera się do odtworzenia nawierzchni asfaltowej. Termin wykonania inwestycji upływa 15 października. Gmina już wielokrotnie wzywała wykonawcę do podjęcia stosownych prac. Bez skutku. Władze miasta zatem ostrzegają, że jeśli firma nie wywiąże się ze swoich zadań, zostanie zerwana umowa. Cała sytuacja jest o tyle drażliwa, że nieubłagane zbliża się wielki jubileusz związany z obchodami 100-lecia I Liceum Ogólnokształcącego w Koluszkach. Gospodarzom miasta bardzo zależy zatem na tym, by do tego czasu nawierzchnia została odtworzona, a tym samym zapewniony został komfortowy dojazd do liceum. Na szczęście nie

są to skomplikowane i czasochłonne prace. Do wykonania zostało bowiem jedynie korytowanie ulic, położenie nawierzchni asfaltowej oraz przyłączenie wodociągu w ul. Kościuszki, który przeciskany jest obecnie w wykopie przy rondzie.

Droga Wierzchy-Redzeń na ukończeniu

W miarę terminowo posuwają się prace przy przebudowie 8-kilometrowego ciągu drogowego Wierzchy-Długie-Stefanów-Redzeń. Drogi są już praktycznie na ukończeniu. Do wylania pozostała ostatnia warstwa asfaltu. To samo tyczy się ścieżek rowerowych, które zaprojektowane zostały wzdłuż całego ciągu drogowego. Co prawda zgodnie z umową wykonawca powinien ukończyć inwestycję do 30 września br. , jednak ze względu na intensywne opady deszczu, najprawdopodobniej prace przedłużą się o kilka tygodni, jednak nie później niż do połowy października.

Prace drogowe przy os. Warszawskim

Ku końcowi zmierzają prace podziemne w ulicach: Piękna, Odlewnicza, Budowlanych i Żelazna w Koluszkach. Do wykonania pozostała jeszcze kanalizacja deszczowa w ul. Żelaznej i w części ul. Budowlanych. Odtworzony jest już pas drogowy w większej części ul. Pięknej. Gdyby nie utrudniające pracę obfite opady deszczu, asfalt położony byłby już na całej długości ul. Odlewniczej i do wysokości szkoły przy ul. Budowlanych. Na montaż czeka jeszcze oświetlenie uliczne.

Staramy się o dofinansowanie modernizacji kolejnych ulic

Gmina Koluszki nie ustaje w pozyskiwaniu środków na kolejne inwestycje drogowe. Złożono już wnioski w celu pozyskania dofinansowania na przebudowę trzech ulic w mieście Koluszki. Modernizacją mają zostać objęte: ul. Mickiewicza, oraz ul. Hallera i ul. Pomorska. Zakres prac przewiduje budowę nowej nawierzchni asfaltowej, kanalizacji deszczowej oraz chodników. Jeśli chodzi o ul. Mickiewicza, prace obejmą odcinek od ul. 3 Maja do ul. Żeromskiego, wraz z budową kanalizacji deszczowej, która odwodzi sobotni rynek. Do końca grudnia przekonamy się o tym czy pozyskamy niezbędne dofinansowanie. Gmina stara się również o pozyskanie środków zewnętrznych na przebudowę dróg powiatowych Katarzynów-Felicjanów-Erazmów-Lisowice. 6-kilometrowy odcinek miałby pełnić funkcję głównej drogi dojazdowej do parku wodnego w Lisowicach. Koszt opisanych powyżej dwóch inwestycji to 12 mln zł. 6 mln zł ma pochodzić z budżetu państwa, po 3 mln zł mają dołożyć gmina oraz powiat.

Jak widać z powyższego opisu na koluszkowskich drogach dzieje się wiele. Nikt nie zaprzeczy, że prowadzone prace na tak dużą skalę dają się we znaki mieszkańcom. Zdają sobie z tego dobitnie sprawę przedstawiciele władz miasta, ale jednocześnie proszą o sporą dawkę wyrozumiałości, bo przecież prowadzone inwestycje posłużą nam na długie lata i mocno odmienią wygląd i funkcjonalność miasta i gminy. – Przepraszam wszystkich, których dotyczą utrudnienia i dziękuję za cierpliwość. Kieruję te słowa szczególnie do mieszkańców remontowanych ulic. Dysponując większą ilością czasu zapewne udałoby się prace zorganizować lepiej. Jesteśmy jednak tylko ludźmi i nam błędy również się zdarzają. Ale to właśnie z tego powodu, że bardzo ambitnie podchodzimy do realizacji jak największej ilości inwestycji i pozyskania dla Gminy Koluszki maksimum dotacji zewnętrznych. W rok robimy tyle co w innych gminach przez 8 lat. Choć wiemy, że kosztuje to wiele wyrzeczeń, to jednak naprawdę warto. Kto dziś pamięta zamkniętą przez cały rok ulicę 11 Listopada,

brak przejazdu przez Borową, czy stan wielu ulic gruntowych, które dziś są już utwardzone? A efekty cieszą do dziś. Mamy jeszcze naprawdę dużo do zrobienia. Stąd ta nieustanna walka z czasem – podsumowuje Mateusz Karwowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Kolużkach.

